



Sygn. akt III UK 164/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania S. S.

z udziałem następców prawnych odwołującego się Z. S. i M. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 25 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 lipca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

uchyla zaskarżony wyrok i zmienia poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w P. z 25 lipca 2016 r., III U [...] w ten sposób, że oddala odwołanie, nie obciążając następców prawnych odwołującego się kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym i apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Decyzją z 8 kwietnia 2016 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy) odmówił S. S. (wnioskodawca) przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku, z uwagi na niewykazanie 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł wnioskodawca, zaskarżając ją w całości.

Wyrokiem z 25 lipca 2016 r., III U [...] Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 26 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy do stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia w Gospodarstwie Rolnym [...] w M. od 15 lipca 1985 r. do 28 lutego 1993 r. z uwagi na brak dokumentu potwierdzającego wykonywanie pracy w szczególnych warunkach. W tym okresie wnioskodawca pracował na stanowisku kierowcy ciągnika mając do dyspozycji ciągnik marki U. [...] i [...], a także pojazd gąsienicowy D. Do zadań wnioskodawcy w okresie wiosenno-letnio-jesiennym należały prace polowe, natomiast w okresie zimowym wnioskodawca dowoził ciągnikiem produkty niezbędne dla zwierząt hodowanych w zakładzie oraz inne materiały potrzebne do produkcji rolniczej. W okresie zimowym wnioskodawca incydentalnie przeprowadzał również drobne remonty ciągnika. Czynności na stanowisku kierowcy ciągnika i pojazdu gąsienicowego wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że zakres wykonywanych przez wnioskodawcę czynności we wskazanym powyżej okresie w pełni odpowiadał pracom w szczególnych warunkach wymienionym w wykazie A, w dziale VIII (w transporcie i łączności), pod pozycją 3 - prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zmianami, dalej jako rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.). W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż incydentalne czynności zlecane wnioskodawcy, czyli drobne remonty ciągnika, które nie były pracami wykonywanymi w warunkach

szczególnych nie mogą decydować o nieuwzględnieniu całego spornego okresu, gdyż wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zaś wykonywanie drobnych napraw pojazdu, który wnioskodawca miał do dyspozycji miało miejsce dosyć rzadko i tylko wówczas, gdy nastąpiła nagła potrzeba, natomiast poważniejsze naprawy wykonywane były przez zatrudnionych przez zakład pracy mechaników. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom organu rentowego, możliwe jest zakwalifikowanie tej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach, mimo że zatrudniający pracownika zakład nie należał do określonej branży (działu przemysłu) według nomenklatury wyżej powołanego rozporządzenia 7 lutego 1983 r. Wykonywanie ciągnikiem prac polowych w oparciu o powyższe stanowisko należy uznać jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach z tytułu samego kierowania takim pojazdem, bowiem zauważyć należy, że charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemiennie transport i prace polowe jest zbliżony - co więcej - praca polowa może być nawet cięższa i może być wykonywana w znacznie cięższych warunkach niż praca kierowcy wykonującego transport.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości.

Wyrokiem z 6 lipca 2017 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację organu rentowego, przekazał wniosek Z. S. oraz M. S. o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłym wnioskodawcy do rozpoznania organowi rentowemu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że istota sporu sprowadzała się do możliwości zaliczenia wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia od 15 lipca 1985 r. do 28 lutego 1993 r. w Gospodarstwie Rolnym [...] w M. na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty).

Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach faktycznych sprawy ocena stopnia szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika przy pracach transportowych oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach przemiennie transport i prace polowe, jak też wyłącznie prace polowe jest tożsama. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku była to praca polegająca na

kierowaniu określonego rodzaju pojazdem mechanicznym wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne jak i otoczenia. Sprawność taka jest wymagana zarówno w sytuacji poruszania się po drodze publicznej, jak też przy wykonywaniu prac polowych, gdzie z racji przemieszczania się po nierównym podłożu i dodatkowo konieczności wykonania określonej pracy (orania, bronowania, nawożenia) wymagana jest od kierującego wzmożona koncentracja, która choć różni się od uwagi jaką kierujący powinien wykazać w czasie wykonywania prac transportowych, w szczególności poruszając się po drogach publicznych, to nie można stwierdzić aby była ona mniej uciążliwa.

Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że przeciążenia fizyczne, którym poddawany jest kierowca ciągnika w trakcie prac polowych (drgania i wibracje) uznać należy za zdecydowanie większe niż te występujące w transporcie, który w większości odbywa się po drogach o utwardzonych nawierzchniach. W latach 70, 80, czy początkiem 90 dostępność danych środków sprzętowych, czy transportowych w branży rolniczej była porównywalna, charakteryzowały się one porównywalnym zaawansowaniem rozwiązań konstrukcyjnych, czy ergonomicznych. Rozwiązania te generowały w trakcie obsługi porównywalne zagrożenie środowiska pracy, porównywalne narażenie pracownika na wibrację, hałas czy wydatek energetyczny. W tych okolicznościach zasadne jest twierdzenie, że stopień narażenia na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia wnioskodawcy prowadzącego pojazd w obu wymienionych przypadkach był porównywalny, a nawet w niektórych przypadkach wyższy przy pracach polowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego praca wnioskodawcy, jako kierowcy ciągnika wykonującego pracę w branży rolniczej, a więc poza branżą transportową, choć częściowo (w zakresie prac polowych) była odmienna od pracy jaką wykonują kierowcy ciągników w branży transportowej, to pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia była tożsama. To daje zaś podstawę do zakwalifikowania dowodzonego przez wnioskodawcę okresu pracy do prac wymienionych we wskazanym wyżej wykazie A dziale VIII pod pozycją 3 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., a w konsekwencji do uwzględnienia całego spornego okresu jego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach, gdyż dowodzone czynności wnioskodawcy wykonywał stale i w pełnym wymiarze

czasu pracy.

Sąd Apelacyjny zauważył, że przyjęcie, iż tylko kierowcy ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zmianami, dalej jako ustawa emerytalna) wypaczałoby sens tej regulacji, gdyż te specyficzne pojazdy wykorzystywane są przede wszystkim do określonego rodzaju prac polowych, wojskowych, ziemnych, a nie jako środek transportu.

W obliczu powyższych rozważań Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki do nabycia świadczenia w wieku obniżonym.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z wykazem A działem VIII pozycją 3, zawartym w załączniku do tego rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika i kombajnisty jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie, bez udziału biegłych - że praca traktorzysty wykonywana w trakcie prac polowych jest taka sama pracą jak praca traktorzysty kombajnisty wykonywana w „transporcie i łączności”. Ponadto organ rentowy zarzucił naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 227 k.p.c., w myśl którego fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu są przedmiotem dowodu. Sąd bez przeprowadzenia postępowania dowodowego przyjął, że wykonywanie przez kierującego ciągnikiem prac polowych jest związane z większym obciążeniem fizycznym i naraża go na większe dolegliwości niż wykonywania prac transportowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej to przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (zamiast wielu zob. wyrok z 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17) podkreśla się, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do

ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę.

Kierując się powyższym założeniem już w wyroku z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) Sąd Najwyższy przyjął, że nie ma najmniejszych podstaw do uznania, iż prace polowe polegające na obsłudze ciągnika mogą być zaliczone do prac w transporcie, przewidzianych w wykazie A, Dziale VIII pod pozycją 3. Wymienienie w tym wykazie prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że za pracę w szczególnych warunkach powinno być uznane kierowanie tymi pojazdami przy wykonywaniu jakichkolwiek czynności, a nie tylko transportowych. Niezasadne jest przyjęcie stanowiska, iż praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą w transporcie, nawet wówczas, gdy kierujący wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Bezzasadne jest bowiem swobodne lub też dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Natomiast Sąd drugiej instancji przyjął, że okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty w Gospodarstwie Rolnym [...] w M. na stanowisku kierowcy ciągnika (traktorzysty) w wymiarze 7 lat i 7 miesięcy należy uznać za okres pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu powołanych wyżej przepisów ustawy emerytalnej oraz rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Tymczasem z utrwalonej już linii orzecniczej Sądu Najwyższego wynika, że prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - mimo podobieństw - nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu wspomnianej wyżej kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników lub kombajnów wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością i uciążliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym

wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII - „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Zatem jedynie prace transportowe wykonywane przez traktorzystę można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych poz. 3 działu VIII wykazu A, nawet wtedy gdy wnioskodawca nie pracował w przedsiębiorstwie transportowym. Natomiast nie ma podstaw do traktowania prac polowych jako prac w transporcie.

Z tych względów Sąd Najwyższy, uwzględniając stosowny wniosek organu rentowego, orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁶ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c.